

młody yerba, nieprzyzwyczajony

Nocą patrzę w gwiazdy i nie mogę spać
Nie wiem kto pomoże kiedy będę sam
Nocą patrzysz w gwiazdy i nie możesz spać
Odlecimy razem tam nie znajdą nas

proszę podejdź bliżej tu
nadal pamiętam twe oczy, bo sa jak ze snu
ogarniemy razem ból
jestem nieprzyzwyczajony by tak mocno czuć
proszę podejdź bliżej tu
nadal pamiętam twe oczy, bo sa jak ze snu
ogarniemy razem ból
j atylko szukałem kogoś, kto też czuje bunt

shawty got me fucked up
jesteem tego pewnie
żeby wyjść do nieba
ona poznała podziemie
podpiszemy traktat
to jest jej marzenie
nagrobek na klacie przypomina moje cele

ty też poczuj to
po co życie gdzie liczy sie kur* każdy błąd
jeśli nas tu nienawidza, to dostaną szok
czasem pływam szybciej, kiedy w głowie jesteś wciąż

proszę podejdź bliżej tu
nadal pamiętam twe oczy, bo sa jak ze snu
ogarniemy razem ból
jestem nieprzyzwyczajony by tak mocno czuć
proszę podejdź bliżej tu
nadal pamiętam twe oczy, bo sa jak ze snu
ogarniemy razem ból
j atylko szukałem kogoś, kto też czuje bunt